

ABONAMENT

Gedz

(Yeah)

Mówisz mi: "idź do diabła", a ja nie czuję nóg, nóg
Powtarzasz się jak mantra, że to nie wyjdzie na plus nam
Robisz słodkie oczy, on na rany sypie sól
Lubisz zwracać mi uwagę, choć nie chciałem jej
Ja nie wychodzę z zachwyty, zamykam na klucz
Drzwi, bo nie chcę z Tobą beef'u nigdy więcej już

Tylko to, co najlepsze, yeah

Tylko to, co najlepsze, yeah

Tylko to, co najlepsze (to, co najlepsze)

Życia pełną wersję chcę (wszystkie pełne wersje brać)

W abonamencie mieć (w abonamencie mieć)

W ofercie na szczęście

Tylko to, co najlepsze (to, co najlepsze)

Życia pełną wersję chcę (wszystkie pełne wersje brać)

W abonamencie mieć (w abonamencie mieć)

W ofercie na szczęście

Tylko to, co najlepsze

(Yeah)

Mała, idę w stronę słońca, od kiedy mamy dwa plus jeden
Nowy program - siedem, siedem, siedem, dla Was będę best ever
Miłość w AirPods'ach, z nią wejdę na Mount Everest
Do świata końca i dłużej jeszcze jeden dzień
Chcę uchylać nieba Wam, jakby to był szyberdach
Życie kolorowe tak, coś jak logo eBay'a

Tylko to, co najlepsze, yeah (to, co najlepsze)

Życia pełną wersję chcę (wszystkie pełne wersje brać)

W abonamencie mieć (w abonamencie mieć)

W ofercie na szczęście

Tylko to, co najlepsze (to, co najlepsze)

Życia pełną wersję chcę (wszystkie pełne wersje brać)

W abonamencie mieć (w abonamencie mieć)

W ofercie na szczęście

Tylko to, co najlepsze, tylko to, co najlepsze

Życia pełną wersję chcę w abonamencie

W ofercie na szczęście, yeah